

# W jarze Brzeźnicy dzieje się coraz lepiej. Dla kogo ratusz zakupił karmidła? [AKTUALIZACJA]

Jar Brzeźnicy od kilkunastu miesięcy wzbudza w płocczanach mnóstwo emocji. Dlaczego? Wiele osób twierdzi, że to ostatni, wyrzeźbiony przez naturę park w naszym mieście. Trzeba go zatem ratować za wszelką cenę. Tak zieleni, która króluje w jarze, jak i zwierząt żyjących pośród drzew i krzewów.

Dziko rosnące drzewa, nieuregulowane wody cicho szemrzającej i wijącej się w dziwnych kształtach rzeki przyciągają mnóstwo mieszkańców Płocka na długie spacery. Płocczanie lubią wypoczywać na łonie natury. Aby jednak było ono naturalne, należy stworzyć odpowiednie warunki, aby dzikość przyrody nadal w jarze Brzeźnicy żyła swoim życiem. Miasto Płock dba o dziko rosnącą zieleń, jak i o zwierzęta, którym nikt nie chce odbierać ich naturalnego środowiska, w którym się wychowują.

Ostatnią głośną sprawą wywołaną przez media, były budki dla będącej pod ochroną popielicy szarej. Miasto zadbało o to, aby gryzoniowi w płockim jarze żyło się wygodniej i łatwiej. Co więcej? Płocki ratusz poszedł o krok dalej. Od 23 marca w jarze można natknąć się na specjalne karmidła dla myszerek polnych, które rozgościły się w jarze na dobre. Był duży problem, bo myszy – prawdopodobnie wystraszone maszynami budowlanymi – całymi stadami przenosiły się do domostw i osiedlały w altanach na terenie ogródków działkowych. Ratusz znalazł na to sposób – zwabił je do jaru smakołykami.

Karmidła dla mysz wyglądają, jak małe toczki, są zrobione ze

sklejki. Myszy są zatem dokarmiane i wracają do jaru. – W tej chwili w całym jarze rozmieszczonych jest blisko 3,5 tysięcy karmideł. Raz w tygodniu pracownicy Muniserwisu uzupełniają karmiki ziarnem zbóż i chlebem – tłumaczy biuro prasowe ratusza. – Nie chcemy, aby myszy opuściły swoje naturalne środowisko, a tym samym zachwiały naturalny porządek, istniejący od lat w jarze – dodają pracownicy biura.

Także, jeżeli natkniecie się podczas spaceru na karmidło, nie niszczone go, bo pozwala ono naszym, płockim myszom żyć spokojnie w swoim środowisku.

## **AKTUALIZACJA**

Jesteście wspaniali i kochani, oczywiście jest to prima-aprilisowy żart ☐ Mokrego dyngusa wszystkim życzymy...